

Grochowski, Leonard

"Polityka oświatowa w szkolnictwie niemieckim w Polsce w latach 1918-1939", Mieczysław Iwanicki, Warszawa 1978 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 23, 237-242

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

go — Franciszka Brannego, który w pracy występuje pod nazwiskiem Brauny. Jubileuszowy numer „Nowej Szkoły” poświęcony osiągnięciom polskiej oświaty w pięćdziesięciolecie ukazał się w 1968 r., a nie — jak mylnie podano w tekście i przypisach — w 1958 r. (s. 16, s. 29, przypis 27).

Zaletą pracy jest jej syntetyczny charakter i całościowe przedstawienie problemów dziecka II Rzeczypospolitej oraz polityki rządów przedwrześnio-

wych, które nie rozwiązały właściwie problemów opiekuńczo-wychowawczych. Autor ukazał ewolucję poglądów postępowych pedagogów, działaczy ludowych i robotniczych, którzy usunięcie krzywdy dziecka widzieli nie w filantropijnych inicjatywach, połowicznych rozwiązaniach ustawodawczych, ale w zasadniczej zmianie stosunków ekonomiczno-społecznych.

Jadwiga Sutyla

Mieczysław Iwanicki, POLITYKA OŚWIATOWA W SZKOLNICTWIE NIEMIECKIM W POLSCE W LATACH 1918—1939, Warszawa 1978, PWN, ss. 435, 2 nlb.

W mozaice problemów II Rzeczypospolitej ważne miejsce zajmowały również sprawy mniejszości narodowych. Grupy etnicznie niepolskie bowiem stanowiły ponad 1/3 ludności państwa. Mniejszość niemiecka odgrywała specyficzną rolę. Mimo zmniejszania się liczbowego tej grupy ludnościowej (od ponad 1 miliona do 650 tysięcy) wykazywała szczególną aktywność w określonym kierunku. Zmierzała do osiągnięcia takiej autonomii, która stwarzałaby sytuację państwa w państwie. Dążenia te obejmowały również dziedziny szkolnictwa i polityki oświatowej, które stanowiły w znacznym stopniu płaszczyznę działalności politycznej, często wykraczającej poza ramy polskiej racji stanu, a także wbrew jej założeniom.

Zainteresowania badawcze nad kierunkami działań mniejszości niemieckiej w okresie II Rzeczypospolitej, które były jakimś wykładnikiem stosunków polsko-niemieckich, przyczyniają się do wyświetlenia wielu mechanizmów tych poczynań, w tym także tła i kierunków zabiegów na odcinku szkolnictwa. Temu celowi służą również badania Mieczysława Iwanickiego, a zwłaszcza jego praca poświęcona polityce oświatowej w szkolnictwie mniejszości niemieckiej w Polsce okresu międzywojennego, która została opublikowana w 1978 r. nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Jest to obszerna pozycja książkowa, która liczy 437 stron, w tym

3/4 jej objętości zajmuje tekst z przypisami, a 1/4 książki na 116 stronach poświęcona jest aneksom i bibliografii.

Problematyka polityki oświatowej w szkolnictwie niemieckim w Polsce została w książce przedstawiona w pięciu płaszczyznach, wyodrębnionych w rozdziały, których treści przenikały się wzajemnie w ówczesnej praktyce oświatowej, tworząc w zasadzie jednolitą strukturę dążeń i działań. Rozdział pierwszy prezentuje ogólną sytuację mniejszości narodowej niemieckiej ze szczególnym uwzględnieniem jej pozycji prawnej i gospodarczej, a także przejawów życia politycznego i kulturalnego. Drugi rozdział, najobszerniejszy, obejmuje 1/4 objętości książki (119 stron) i stanowi podstawowy człon pracy. Pokazuje bowiem skomplikowane, złożone i zróżnicowane dążenia i tendencje w polityce oświatowej zarówno władz polskich, jak i czynników niemieckich. Problematykę zawartą w trzech kolejnych rozdziałach stanowią sposoby aplikacji tych nurtów, co znalazło swój wyraz w organizowaniu i funkcjonowaniu szkolnictwa niemieckiego powszechnego (rozdział III), dalej w działalności polityczno-oświatowej nauczycieli tych szkół (rozdział IV) oraz w szkolnictwie ponadpodstawowym (rozdział V).

Układ problematyki pracy jest w zasadzie poprawny i przejrzysty. W szczegółach natomiast występują znaczne odchylenia od zasady jednolitości.

Zaprezentowane w kolejnych rozdziałach zagadnienia dowodzą z jednej strony o bogactwie zestawionych i omówionych materiałów i spraw, lecz z drugiej strony wykazują niedosyt w zakresie zsyntetyzowania owych wielu szczegółów. Dotyczy to zwłaszcza przedstawienia podstaw prawnych grup mniejszości niemieckiej (s. 18), działalności Kongresów Mniejszości Narodowych (s. 76) oraz planów i działań podejmowanych niejednokrotnie przez władze polskie (s. 135). Praktyka ponadto uwydatniana w obrębie rozdziałów jedynie niektórych instytucji (s. 55, 70), problemów (s. 264) i głównych tylko obszarów rozmieszczenia szkolnictwa niemieckiego w Polsce (s. 173, 197, 204, 283—284, 287, 304) stwarza pozory zastosowania systemu podrozdziałów. W wyniku takiego ujęcia nastąpiła pewnego rodzaju dewaluacja innych, niemniej ważnych zagadnień (np. ideowo-wychowawczych, s. 315—317), a także wylania się problem niejasności w niektórych sformułowaniach, szkodliwej w skutkach (np. wskutek omawiania szkolnictwa na terenach wschodnich pod wspólnym tytułem quasi-podrozdziału: „Szkolnictwo niemieckie na Śląsku” (s. 204- i 219—224).

Zastrzeżenia budzi również tytuł rozdziału drugiego: „Polityka oświatowa niemiecka i polska w zakresie szkolnictwa mniejszościowego” (s. 53). W brzmieniu bowiem przyjętym w książce wyraża niemal dosłownie tytuł i problematykę całej pracy. Winien natomiast wyrażać jedynie trendy dążeń oświatowych w planach i działaniach czynników polskich i niemieckich.

Podstawowym twórczym materiały archiwalne i drukowane oraz opracowania. Szczególnie cenne są zebrane i wykorzystane w znacznej mierze po raz pierwszy zespoły akt Centralnego Archiwum MSW, Archiwum Akt Nowych, Centralnego Archiwum Wojskowego oraz Wojewódzkich Archiwów Państwowych w Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi i Lublinie. Niedosyt budzi jednakże sprawa omówienia we „Wstępie” pracy tych podstaw materiałowych. Jest ona zbyt ogólnikowa, jeśli nie wręcz

kronikarska. Ta sama uwaga dotyczy prezentacji stanu i wyników dotychczasowych badań w kwestii szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej. Wyrazem tej ogólnikowości są także małe rozmiary „Wstępu”, który w sumie liczy tylko 4,5 strony.

Przechodząc do merytorycznej oceny pracy M. Iwanickiego, należy poczynić pierwszą ogólnej natury uwagę, iż książka stanowi ważki wkład w badaniach nad problematyką szkolnictwa niemieckiego w Polsce międzywojennej, jest bowiem pierwszą próbą monograficznej prezentacji tej problematyki w aspekcie trendów polityki oświatowej i jej zastosowań w organizacji szkolnictwa. Pokazuje sporo nowych szczegółów i aspektów tej problematyki, zwłaszcza dotyczących dążeń i działań władz państwowych polskich, centralnych i terenowych, a także czynników niemieckich.

Wprawdzie główne linie polityki zarówno strony polskiej, jak i niemieckiej były znane z wcześniejszych badań i publikacji (na podkreślenie w tym zakresie dociekań zasługuje praca Stanisława Mauersberga z 1968 r., poświęcona szkolnictwu dla wszystkich mniejszości narodowych w okresie II Rzeczypospolitej, w której uwydatnione zostały główne wątki i cele polityki oświatowej oraz podstawy prawno-społeczne szkolnictwa również grupy niemieckiej, a sformułowane oceny okazały się w świetle nowszych badań trafne, niepodważalne), ale książka Iwanickiego jest próbą opracowania całokształtu tej problematyki przy wyzyskaniu wielu zebranych faktów i szczegółów, które przyczyniły się do ujawnienia po raz pierwszy niektórych ważnych przejawów tej polityki. Między innymi światło dzienne ujrzały detale planów opracowanych przez polskie władze rządowe i wydane zalecenia i zarządzenia z jednej strony, a z drugiej próby ich realizacji przez władze terenowe.

Rozpracowane zostały z kolei w książce sprawy wzajemnych odniesień strony polskiej i strony mniejszości niemieckiej. Wnikliwe omówienie tego zagadnienia stanowi znaczne osiągnięcie

badawcze. W pewnym też stopniu można analogicznie powiedzieć o prezentacji sprawy równoważenia przez polskie władze sytuacji szkolnej mniejszości niemieckiej z sytuacją szkolnictwa mniejszości polskiej w Rzeszy. Ten przejaw polskiej polityki oświatowej zyskał nowy, pełniejszy — w porównaniu z wcześniejszymi opracowaniami — wyraz i ocenę. Wartościowym elementem pracy są również zamieszczone w tekście i w tabelach dane statystyczne, które ilustrują procesy przemian ilościowych w szkolnictwie niemieckim.

Omówienie szczegółowych problemów wiąże się z zasygnalizowaniem głównych wątków pracy rozmieszczonych w kolejnych rozdziałach. I tak ogólna sytuacja mniejszości niemieckiej przedstawiona w rozdziale pierwszym obejmuje zarówno sprawy rozmieszczenia tej ludności wraz z danymi liczbowymi, jak również szeroko potraktowane podstawy prawne egzystencji i szkolnictwa tej grupy ludnościowej, a także dziedziny życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, sytuowane w ramach państwa polskiego. W prezentacji tych problemów, wprawdzie szczegółowej, ale niejednokrotnie w ujęciu niejednolitej, zabrakło naszym zdaniem co najmniej krótkiego omówienia dwóch zagadnień. Pominęto sprawę konsekwencji prawnych wynikłych z faktu wypowiedzenia przez min. J. Becka w 1934 r. traktatu o ochronie mniejszości narodowych oraz przedstawienia głównych postanowień deklaracji mniejszościowej polsko-niemieckiej podpisanej w 1937 r. po wygaśnięciu konwencji genewskiej. Nie usprawiedliwia tego pominięcia fakt uwzględnienia tych spraw w następnym rozdziale (s. 126 i 140). W zbyt wąskim zaś stopniu nakreślone zostały właśnie w tym rozdziale trendy ogólnej sytuacji Polski w dziedzinie politycznej, gospodarczej, a zwłaszcza oświatowej.

Podstawowy rozdział książki, drugi, prezentuje te wszystkie dążenia zarówno strony niemieckiej, jak i polskiej, które tworzyły politykę oświatową o dużych konsekwencjach politycznych. Z dro-

biazgową pieczołowitością zebrane zostały, pokazane i trafnie ocenione w zasadzie główne tereny i kierunki tych dążeń, zabiegów i działań. Aktywność strony niemieckiej uwydatniona została na kanwie określonych działań oświatowych organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych, instytutów badawczych zajmujących się problematyką mniejszościową i Kongresów Mniejszości Narodowych. Inne sprawy niemniej ważne zostały jedynie zasygnalizowane, np. problem skarg wnoszonych przez mniejszość niemiecką na forum Ligi Narodów i polskiego parlamentu. Ponadto wydaje się rzeczą słuszniejszą, aniżeli uczyniono to w książce, by wyodrębnić w oddzielnym rozdziale problematykę dążeń oświatowych strony niemieckiej z uwzględnieniem jedynie koniecznych odniesień strony polskiej.

Dążenia strony polskiej w zakresie polityki oświatowej ukazane zostały poprzez opracowywane plany i podejmowane działania zarówno władz państwowych centralnych, jak i terenowych, głównie wojewódzkich. Wiele nowych szczegółów i szersze spojrzenie przyniosły badania nad pracami Komitetu Politycznego Rady Ministrów, a także organów ministerialnych oświaty, spraw wewnętrznych i wojskowych. Sporo jest też nowych naświetleń podejmowanych przez władze polskie akcji w dziedzinie szkolnictwa niemieckiego analogicznych do tych działań, jakie podejmowały władze niemieckie w stosunku do mniejszości polskiej. Niezwykle interesujący jest plan opracowania w 1939 r. nowej ustawy zmierzającej do tzw. likwidacji szkolnictwa niemieckiego, która w końcowym efekcie miała doprowadzić do takich rozmiarów szkolnictwa niemieckiego w Polsce, w jakich funkcjonowało szkolnictwo polskie w Niemczech.

Formułowane założenia polityki oświatowej znajdowały swoje odbicie w organizowaniu i działalności niemieckich szkół publicznych i prywatnych zarówno na szczeblu powszechnym, jak i średnim, a także w praktyce pedagogicznej nauczycieli niemieckich. Prezentacja tych zagadnień w kolejnych roz-

działach (III, IV i V) wykazuje dominację spraw prawno-organizacyjnych kształtowanych w poszczególnych obszarach rozmieszczenia ludności niemieckiej na terenach Polski. Problematyka ta, zrozumiała wprawdzie ze względów merytorycznych pracy, nie wykluczałaby jednakże nieco szerszego uwzględnienia takich spraw, jak treści wychowawcze nauczania czy kierunki ideowo-wychowawcze oddziaływania wielu pozaszkolnych czynników.

Polityka oświatowa prowadzona na odcinku szkolnictwa powszechnego (rozdział III) ukazana została od strony funkcjonowania i sposobów wykorzystywania podstaw prawno-organizacyjnych w odniesieniach do tych szkół niemieckich. Z dużą wnikliwością i obiektywizmem przedstawiono zabiegi strony niemieckiej, nie przebiegającej często w środkach, ale i strony polskiej, której stanowisko modyfikowane było wieloma ogólnymi uwarunkowaniami politycznej natury. O tendencjach książki do wszechstronnego i rzeczowego pokazania akcji czynników niemieckich świadczy, iż z jednej strony prezentuje ona działalność Niemieckiego Związku Szkolnego z siedzibą w Bydgoszczy, znanego z jawnych nastawień antypolskich, a z drugiej — omawia funkcjonowanie niemieckiej organizacji kulturalno-gospodarczej w Łodzi i środowisk szkolnych tego miasta (szkoła żeńska Angeliki Rothert), które pozostawały w zgodności z wymogami polskiej racji stanu. Eksponowanie spraw organizacyjnych przysłoniło w znacznym stopniu problematykę wychowawczą szkół niemieckich, której poświęcono rzeczywiście niewiele miejsca (tylko na s. 224—225). Ta sama uwaga dotyczy również przedszkoli i kierunku wychowawczego na tym szczeblu.

Kolejnym przejawem realizacji polityki oświatowej jest działalność polityczno-dydaktyczna nauczycieli niemieckich (rozdział IV). Pokazane zostały dwie zasadnicze grupy nauczycieli, tj. szkół państwowych i prywatnych, sprawy ich kształcenia pedagogicznego, a także z całym obiektywizmem poddane zostały ocenie ich postawy wobec Polski,

częstokroć nieprzychylnie. Sporo miejsca poświęcono w książce roli polityczno-wychowawczej pastorów, których działalność była w zasadzie antypaństwową (s. 248—255), oraz nurtowi nauczania wędrownego, mającego wszelkie cechy nielegalności (s. 255—277). Na uwagę zasługują też sprawy organizacji nauczycielskich, wśród których zasygnalizowano również istnienie takich, które w swej działalności zachowały lojalność wobec państwa polskiego, lecz które stanowiły znikomą mniejszość. Tego typu prezentacja spraw dowodzi, a raczej potwierdza tendencje książki do obiektywnego i wszechstronnego ujęcia problematyki.

Szkolnictwo ponadpodstawowe dla Niemców w Polsce (rozdział V) pokazane zostało w sposób niejednolity. O szkołach na tym szczeblu w Poznańskim i na Pomorzu powiedziano w zasadzie niewiele; ograniczono się do ujęcia problematyki na podstawie danych statystycznych i informacji typu organizacyjno-prawnego. Więcej uwagi poświęcono dwóm prywatnym gimnazjom w Łodzi, z uwydatnieniem taré, jakie miały tam miejsce o kierunek ideowy w wychowaniu. Najwięcej miejsca oddano sprawom niemieckiego gimnazjum państwowego w Bielsku na Śląsku; stosunkowo szeroko omówiony został program nauczania, wysoki poziom naukowo-dydaktyczny szkoły oraz jej liberalny kierunek wychowawczo-ideowy (s. 290—303). I w tym przypadku należy stwierdzić, iż mimo zastosowanej praktyki wybiórczej zagadnień nie można odmówić książce obiektywnego stosunku do badanej problematyki.

Odnosnie do zawartych w książce ocen, a zwłaszcza w podstawowym (II) rozdziale, należy stwierdzić, iż są one wyważone, rzeczowe i udokumentowane, aczkolwiek bazują niejednokrotnie na wcześniej sformułowanych sądach. Mają one dwojaki charakter: dotyczą bieżących w danym okresie sytuacji oraz stanowią próbę generalnych weryfikacji odnoszących się do głównych trendów w zakresie formułowanych projektów i realizowanych zamierzeń, które w toku praktycznych zastosowań nie zawsze

wyrażały planowane linie. Oceny te są w zasadzie trafne, udokumentowane i wyrażają tym samym faktyczny stan rzeczy. Uwaga ta dotyczy zarówno dążeń i działań czynników niemieckich, które — jak wykazała praca M. Iwanickiego — zmierzały do osiągnięcia i zalegalizowania całkowitej autonomii szkolnictwa mniejszości niemieckiej, jak również polityki i taktyki władz polskich, tolerancyjnych, niejednokrotnie w zbyt dużym stopniu i pozostających w zasadzie na stanowisku pełnego poszanowania praw mniejszości narodowych, w tym także mniejszości niemieckiej.

Są jednakże w pracy oceny, które naszym zdaniem wymagają chociażby krótkiego uzasadnienia. Między innymi uwaga ta dotyczy takich zdań, w których albo wyraża się opinię, iż strony, polska i niemiecka, nie były wolne od nacjonalistycznych nastawień (s. 111), albo że polityka polska nie zawsze była słuszna i celowa (s. 161—162). Przy formułowaniu ogólnych ocen, zbieżnych zresztą w niektórych wypadkach z wcześniej wydanymi, należało w większym stopniu uwzględnić wpływ ogólnej polityki polsko-niemieckiej, nastawienie proniemieckie określonych kół rządowych i wzrastającą pozycję zachodniego sąsiada Polski. Przy uwzględnieniu powyższych czynników jaśniejsze byłyby niektóre ogólnikowe sądy.

Zbliżając się do końca powyższych wywodów nad książką Iwanickiego, należy również zwrócić uwagę na załączony aneksy, które mają dużą wartość. Są to bowiem kopie ważnych dla dziejów szkolnictwa niemieckiego w Polsce dokumentów. Wydaje się, iż pierwszy aneks zasługuje na szczególne podkreślenie. Jest to bowiem dokładny wykaz szkół dla Niemców w okresie II Rzeczypospolitej, który podaje wiele istotnych danych, m. in. miejscowości i obwody szkolne, nazwiska nauczycieli, liczbę uczniów, lata funkcjonowania szkół. Szkoda, że nie uwidoczniiono źródła pochodzenia tego wykazu i miejsca jego aktualnego przechowywania. Przy wszystkich innych dokumentach podano tego typu informacje.

W książce są także błędne zapisy. Te zaś, które zostały zauważone, powinny brzmieć w wersji poprawnej następująco: „...w Poznańskim Okręgu Szkolnym...” (a nie — w Pomorskim — s. 184), „...Nekla (pow. Środa)...” a nie — Nakło — s. 196), „...Szubin...” (a nie — Szulin — s. 279) i „...były zakład żeński fundacji księżnej Ludwiki Radziwiłłowej...” (a nie — fundacji ks. Ludwika — s. 283).

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż książka Mieczysława Iwanickiego, niezależnie od wysuniętych uwag, z których część posiada charakter dyskusyjny, jest cenną pozycją naukową z zakresu dziejów oświaty II Rzeczypospolitej, dotyczących szkolnictwa mniejszości narodowej niemieckiej. Zaprezentowała bowiem wiele nowych faktów, które ujawniły w jaśniejszym świetle wielorakie aspekty problematyki szkolnej tej mniejszości narodowej. Wydane oceny potwierdziły wcześniej sformułowane sądy i opinie, lecz ferowane na nowej i szerokiej bazie materiałowej zyskały tym samym walor udokumentowanego obiektywizmu.

Praca Iwanickiego ogranicza się wprawdzie do przedstawienia polityki oświatowej i głównych form jej realizacji, zwłaszcza na płaszczyźnie prawno-organizacyjnej i kadrowej, w szkolnictwie niemieckim w Polsce, taki jednakże aspekt ujęcia problematyki szkolnej stanowi ważny przyczynek badawczy rzucający w poważnym stopniu również na analogiczne dociekania w zakresie dziejów ogólnej polityki polsko-niemieckiej okresu międzywojennego. Z jednej strony bowiem książka pokazuje trendy poczynań strony polskiej, stawiającej w zasadzie na uznanie i poszanowanie praw każdej mniejszości narodowej, w tym także w dziedzinie oświaty i wychowania, ale i uwikłanej w wielorakie uwarunkowania politycznej natury, z drugiej zaś — prezentuje te wszystkie mechanizmy czynników niemieckich, które poprzez środowiska szkolne i szeroko organizowane działania w duchu szowinistycznym i antypolskim w przeważającej mierze przyczyniły się do wycho-

wania szeregów V kolumny w Polsce, to jest tych, którzy torowali drogę agresji hitlerowskiej przeciwko Polsce.

Można zatem mieć przekonanie, iż z tych względów książka Mieczysława Iwanickiego znajduje się w polu zainteresowania zarówno wśród historyków

oświaty i wychowania okresu II Rzeczypospolitej, jak również wśród badaczy naszych najnowszych dziejów politycznych, w tym także pośród zajmujących się problematyką nieuczniawczą.

Leonard Grochowski

Stanisław Gawęda, *UNIwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939—1945*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCCLXXXVI, Prace Historyczne”, z. 58, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa—Kraków 1979, ss. 167

W serii „Zeszytów Naukowych UJ” ukazała się praca Stanisława Gawędy, przedstawiająca okupacyjne losy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukazała się — i już po paru dniach była nieosiągalna w księgarniach, ponieważ nakład 1000 egzemplarzy oczywiście nie mógł zaspokoić zainteresowania czytelników. Jest to, jak stwierdza Autor, pierwsza całościowa próba realizacji uchwały, podjętej przez Senat Akademicki 2 marca 1945 r., powołującej komisję do opracowania historii UJ w latach wojny. Uchwałę odłożono na wiele lat, dopiero w jubileuszowym 1964 r. ukazała się, opracowana przez Marię i Alfreda Zarębów, *Alma Mater w podziemiu*, rozbudowana następnie i wzbogacona do przeszło 600 stronicowego tomu *Ne cedit Academia* w 1975 r. Stanisław Gawęda wykorzystując m. in. oba te zbiory relacji, wspomnień i opracowań uwzględnił także problematykę w nich pominiętą. Wielką zaletą jego książki jest jej przejrzystość i podział na krótkie, dobrze wyodrębnione rozdziały, co bardzo ułatwia zorientowanie się w treści jeszcze przed przystąpieniem do dokładnego czytania.

Po rozdziale wstępnym, rysującym życie Uniwersytetu w przededniu wojny i w pierwszych dniach września 1939 r., Autor przystępuje do przedstawienia prac, podjętych na przekór trwającej już okupacji, nad uruchomieniem normalnej działalności naukowej i oświatowej całego krakowskiego szkolnictwa. Prowadziła je Tymczasowa Komisja Szkolna, kierowana przez pięcioosobowy zespół,

któremu przewodniczył rektor UJ Tadeusz Lehr-Splawiński. Biuro Komisji mieściło się w Collegium Novum, gdzie czynny był również punkt rejestracyjny dla nauczycieli, a dwie szkoły średnie rozpoczęły rok szkolny w udostępnionych im budynkach Uniwersytetu. Równolegle trwały przygotowania do otwarcia w dniu 13 listopada normalnego roku akademickiego. Jawną działalność Uniwersytetu, a po miesiącu także Komisji Szkolnej, przerwała „Sonderaktion Krakau”, w której wyniku 183 osoby (w tym 155 pracowników UJ) zostały aresztowane i uwięzione. W trzy dni później, 9 listopada, Niemcy aresztowali 34 nauczycieli szkół średnich.

W kolejnych dwóch rozdziałach pokazano zniszczenie lub rabunek zakładów i pracownicy naukowych Uniwersytetu oraz działalność Instytutu Niemieckiej Pracy na Wschodzie (tzw. Ostinstitut), którego głównym zadaniem było ułatwianie ekspansji niemieckich wpływów na obszary podbite. Instytut miał stać się zalążkiem niemieckiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Krakowie; starania gubernatora Franka o jego otwarcie przekreśliły odmowne decyzje Hitlera i Bormanna.

Najobszerniejszy rozdział (36 stron) został poświęcony podziemnej pracy dydaktycznej UJ i jego poszczególnych pięciu wydziałów, a także konspiracyjnemu funkcjonowaniu Bratniej Pomocy Studentów. Ta część wojennej historii Uniwersytetu była najlepiej znana z wcześniejszych badań i publikacji.

Po omówieniu losów Biblioteki Ja-